

prof. dr hab. Bogumiła Staniów
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa

20 CZE. 2022

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Wołczyńskiej pt.
*Książka jako polisensoryczna forma komunikacji ze szczególnym
uwzględnieniem dotykowej książki brajlowskiej***

przygotowana za zlecenie Przewodniczącej Rady Dyscypliny Nauki o Komunikacji Społecznej
i Mediach prof. dr hab. Ewy Głowackiej (UMK w Toruniu, Wydział Filozofii i Nauk Społecznych)

Niniejsza recenzja jest oceną poprawionej rozprawy doktorskiej p. Anny Wołczyńskiej. Dlatego w niektórych jej częściach będę powtarzała opinie i oceny z poprzedniej recenzji (z 5.11.2021 r.), w pozostałych – ustosunkuję się do wprowadzonych zmian oraz nowych partii tekstu.

Dysertacja porusza bardzo interesujący temat dotyczący książki polisensorycznej jako jednej z form dokumentów, z którymi mają do czynienia osoby niewidome i słabowidzące. W komunikowaniu się ze światem takie publikacje odgrywają niebagatelną rolę, wspomagając proces czytania, rozwijając percepcję czytanego tekstu oraz wzbogacając go o pozasłowne, zmysłowe czynniki i bodźce.

Przedmiot i cel pracy

Doktorantka uczyniła przedmiotem swoich badań zagadnienie mało znane, nie do końca opisane, prezentujące potencjał środków i możliwości, którymi świat widzących może komunikować się z osobami niewidomymi i słabowidzącymi. Wybór przedmiotu badań uważam za uzasadniony i potrzebny, wypełniający lukę w piśmiennictwie naukowym dotyczącym tej problematyki. Zasadniczym celem pracy było wypuklenie problematyki książki w środowisku osób niewidomych i słabowidzących: brajlowskiej, czyli tłoczonej pismem punktowym (alfabetem Braille'a) z wypukłymi ilustracjami oraz dźwiękowej w konfrontacji z wydawnictwami czarnodrukowymi.

Szczegółowe zadania stawia sobie Autorka we wstępie pracy, rozdzielając je na dwie wyraźnie części. W pierwszej poszukuje analogii pomiędzy technologią druku i procesem wydawniczym

książki czarnodrukowej oraz brajlowskiej, wskazuje podobieństwa w ich budowie, w ewolucji obu pism oraz technice czytania wzrokowego i dotykowego. Celem tych partii tekstu było też zarysowanie tematyki wrażeń estetycznych osób niewidomych oraz ich zmysłowej recepcji książki, w kontekście czytelników widzących (tę część Doktorantka nazywa eksploracyjno-opisową). W drugiej, badawczej części pracy, wykonano badanie porównawcze trzech dzieł wydanych w latach 1980-2019 w ich wersjach czarnodrukowych, brajlowskich i dźwiękowych (*Pięciopsiaczki* Wandy Chotomskiej, *O krasnoludkach i o sierotce Marysi* Marii Konopnickiej i *Opowiadania* Stefana Żeromskiego). Pani Wołczyńska wykorzystwała do tego celu metodę zapożyczoną od Radosława Cybulskiego, zwaną opisem dziewięciu porządków dzieła. Celem tych działań była wielostronna analiza i porównanie badanych pozycji wydawniczych, zróżnicowanych pod względem formy, treści i przeznaczenia (czytelnik dziecięcy, młodzieżowy i dorosły). Już w tym miejscu chciałabym wyrazić wątpliwość dotyczącą wyboru pozycji dla czytelnika młodzieżowego. Dzieło Konopnickiej to poetycka opowieść prozą z fragmentami wierszowanymi, w której splatają się różne watki i konwencje literackie, pełna symboliki i różnorodnych przesłań autorskich. To wszystko powoduje, że utwór jest trudny i wymaga doświadczenia czytelniczego. Choć potencjalnie przeznaczony dla dzieci, nie jest oczywiście (chętnie) przez nie czytany ze względu na dalece posuniętą archaizację języka, jest za trudny i bez pomocy pośrednika – dorosłego – trudno go odkodować (*O krasnoludkach i o sierotce Marysi*, G.L. [Grzegorz Leszczyński], w: *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, pod red. B. Tylickiej i G. Leszczyńskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002, s. 278-279). Jednak nie jest to też tytuł dla młodzieży. Jest to jedna z tych książek, które współcześnie trafiają do dzieci albo w adaptacjach (np. J. Sztuczyńskiej, I wyd. w 1997 roku w serii *Nasze Lektury „Naszej Księgarni”*, czterokrotnie wznowione) albo są już tylko przedmiotem zachwyty dorosłych: koneserów literatury i badaczy literatury dziecięcej.

Założenia i problemy badawcze

Wyraźną inspiracją do podjęcia badań były dla Autorki pracy Jej własne doświadczenia wyniesione z przygotowania książek dotykowych dla dzieci w młodszym i starszym wieku oraz ich użytkowy charakter, słaba obecność tej tematyki w pracach bibliologów i bibliotekoznawców, a przede wszystkim chęć zbadania percepcji wielozmysłowej. Tak jak w przypadku książek czarnodrukowych ilustracja pełni wiele funkcji, wzmacniając, tłumacząc lub ozdabiając treść tekstową, tak w przypadku wydawnictwa wypukłego wydaje się, że wartość ta jest dużo dalej idąca – może kompensować odbiór wzrokowy przy pomocy wyobrażeń surogatowych, synestezji, budowania szczególnej estetyki, na którą (być może)

osoby z takimi dysfunkcjami są bardziej wrażliwe i podatne. Odpowiedzi na te pytania mogłyby zrewolucjonizować podejście do publikacji dotykowych, zwłaszcza w przypadku młodszych odbiorców. Jest to istotne także współcześnie, w sytuacji gdy wydawnictwa brajlowskie są wypierane przez książkę mówioną. Doktorantka założyła, że przebadanie trzech rodzajów funkcjonowania dzieła, w jego trzech formalnych odsłonach, pozwoli ustalić występowanie poszczególnych części składowych i elementów w badanych pozycjach wydawniczych, określić ich funkcje oraz zidentyfikować różnice i podobieństwa. Oczywiście, w myśl założeń głównych pracy, w tym jej tytułu, P. Wołczyńską interesowały również te struktury i elementy, które dostarczały czytelnikom wrażeń sensorycznych i mogły potencjalnie wpływać na jakość odbioru. Te rozważania zostały podsumowane subiektywnymi i intuicyjnymi wnioskami autorki, gdyż nie poparto ich badaniami empirycznymi. W pracy brak więc stanowiska odbiorcy – czytelnika i na pewno warto w przyszłości zadbać o ten aspekt, kontynuując zagadnienie wpływu polisensorycznych doświadczeń czytelników na jakość użytkowania książki, w tym recepcji treści.

Źródła do badań

Źródła do pracy mają różnorodny charakter. Są to, szczególnie przydatne w części pierwszej pracy, różnego rodzaju wydawnictwa podejmujące tematy tyflogiczne (zwłaszcza zagadnienia komunikatów i dokumentów), zarówno naukowe, jak i dokumentalne, reportażowe, faktograficzne, autobiograficzne, a także same książki brajlowskie, w tym dotykowe. P. Wołczyńska jest specjalistką z tego zakresu, oprócz własnego doświadczenia posiłkowała się wywiadami i korespondencją z ekspertami oraz pracownikami bibliotek obsługujących osoby niewidome i słabowidzące. Bezpośrednimi źródłami do opisu badanego zjawiska stały się materiały pozyskane w wyniku przeprowadzonej przez Doktorantkę analizy księgoznawczej wydawnictw czarnodrukowych, brajlowskich i dźwiękowych wspomnianych trzech tytułów.

Metody badawcze

W pracy zastosowano adekwatne do materiału badawczego i przyjętych celów metody badawcze. Wykorzystane zostały: analiza zawartości literatury naukowej oraz analiza treści i formy dokumentu. W końcowym etapie opracowywania materiału i wnioskowania wykorzystano metody: historyczną, analityczną, syntetyczną, porównawczą i funkcjonalną, wszak Autorka wielokrotnie rozpatruje badane obiekty w kategoriach ich funkcji. Aspiracją pracy było przedstawienie korelacji trzech postaci wydawnictw (czarnodrukowego,

brajlowskiego, dźwiękowego) w perspektywie czasowej, historycznej, z zaznaczeniem ich współczesnej specyfiki, możliwości i ograniczeń.

Struktura pracy i ocena poszczególnych jej części

Praca liczy 411 stron, w tym obszerną bibliografię. W części wprowadzającej (okr. moje - BS), na zasadach odrębnych rozdziałów, wyróżniono: Wstęp, Przedmiot badań, Cel pracy i Strukturę pracy. Uważam, że wszystkie te części powinny się znaleźć w jednolite skonstruowanym Wstępie – na zasadzie podrozdziałów. Zwłaszcza rozdział Struktura pracy wygląda tu sztucznie. Część wstępna nie jest na tyle rozbudowana, aby dokonywać takiej strukturyzacji, a podrozdziały – widoczne przecież w spisie treści – prezentowałyby się dużo lepiej.

Rozdziały 1-4 części eksploracyjno-opisowej pracy przybliżają w kontekście historycznym i technicznym brajlowską książkę kodeksową oraz prezentują pokrewieństwa między obiema formami: brajlowską i czarnodrukową dla widzących. Kluczem, spoiwem tego porównania miało być m.in. poszukiwanie roli zmysłów (w tym dotykowych) w obu rodzajach książek. To zadanie p. Wołczyńska wykonała bardzo dobrze, dość powiedzieć, że analiza owa przeciągnęła się na ponad 200 stron, wprowadzając pewną dysproporcję konstrukcyjną między pierwszą a drugą częścią dysertacji. W efekcie otrzymaliśmy erudycyjny, autorski przegląd literatury, który faktycznie ukazuje bliskość obu form książki w ich historycznym rozwoju, a także naturalne sprzężenia czytelniczych potrzeb osób zdrowych i tych z niepełnosprawnością wzroku. Pod dość ogólnie brzmiącymi tytułami poszczególnych rozdziałów kryją się kolejne zagadnienia:

- w rozdziale 1. pt. „Książki i zmysły – zagadnienia wprowadzające”: sprawy ogólne, definicyjne, historia i współczesność książki dla niewidomych, znaczenie zmysłów w komunikacji i problem niepełnosprawności wzrokowej;
- w rozdziale 2. pt. „Forma i funkcja”: rozważania dotyczące granic funkcjonalności i jakości publikacji (brajlowskiej i czarnodrukowej), zagadnienia związane z formą książek: format, oprawa i konstrukcja, papier, kompozycja typograficzna i jej elementy;
- w rozdziale 3. pt. „Słowo i obraz”: zagadnienia związane z alfabetem i pismem, narzędziami pisarskimi oraz ilustracjami;
- w rozdziale 4. pt. „Tekst i terapia”: czytanie, jego specyfika i odmiany, zwłaszcza czytanie dotykowe, czytelnictwo jako zjawisko społeczne, przestrzeń wyobrażeń (werbalizm, definiowanie, synestezja), biblioterapia osób z niepełnosprawnością wzroku.

We wszystkich wyżej wymienionych analizach szczegółowych Doktorantka omawia wspólne (lub osobne) genologie zjawisk dla książek przeznaczonych dla widzących

i z niepełnosprawnością narządu wzroku oraz z problemami w widzeniu, szuka punktów stycznych, podobnych, co stanowi ciekawą i dość unikatową lekturę. Jednocześnie takie zaprezentowanie stanu badań i różnorodnych opinii o czytaniu osób z dysfunkcjami narządu wzroku jest bardzo dobrym punktem wyjścia do przeprowadzenia badań własnych i konfrontacji z tą wiedzą. Przytaczane liczne przykłady i cytaty przy kolejno omawianych zagadnieniach świadczą o dużej orientacji i erudycji Autorki. Ta część pracy nie jest zwykłą kompilacją z literatury przedmiotu, lecz przemyślaną całością. Niektóre partie tekstu, zwłaszcza te najsilniej powiązane z głównym tematem pracy, czyli dotyczące ilustracji dla niewidomych (rozdział 3.6.), zawierają wiele mało znanych i słabo opisanych, a bardzo intrygujących badacza zagadnień. Są one wciąż dyskusyjne w środowisku naukowym tyfologów i tyflopedagogów, jak choćby kwestie dermoptyki czy synestezji (3.6.7. i 3.6.8). W dysertacji naświetlone zostają różne punkty widzenia i podejścia do tych zagadnień oraz przedstawione są przykładowe wyniki badań, a więc czytelnik może sobie wyrobić swój własny pogląd na te sprawy.

Oczywiście część eksploracyjno-opisowa mogłaby zostać przedstawiona w jeszcze bardziej skondensowanej formie, nie ucierpiałaby na tym strona merytoryczna, natomiast praca zyskałaby na spójności. Szczegółom może warto było poświęcić odrębną publikację lub nawet kilka artykułów, np. przed opracowaniem tej dysertacji i wtedy cytować odpowiednie ich części czy fragmenty. Te propozycje pozostawiam do rozważenia przy drukowaniu wybranych części z dysertacji.

Druga, zasadnicza, bo nazwana przez Doktorantkę empiryczno-badawczą, część pracy, jak wspomniałam, jest mniej rozbudowana (100 stron). W rozdziale 5. omówione zostały dokładnie trzy książki brajlowskie dotykowe skonstruowane przez p. Wołczyńską (każda z nich ma też tekst czarnodrukowy). Poznajemy w tych charakterystykach bliżej istotne szczegóły dotyczące takich wydawnictw, np. znaczenie formatu, bezpieczeństwa w obsłudze, wytrzymałości elementów, istotę koloru papieru, jakości i barwy druku oraz kolorystyki ilustracji w przypadku dzieci słabowidzących, priorytet funkcji takich książek nad ich formą. Opisy i analizy książek są wnikliwe, szczegółowe, ale bardzo interesujące. Dowiadujemy się z nich m.in. o wielu istotnych, a mało znanych, nawet księgoznawcom, kwestiach dotyczących technicznych aspektów tych wydawnictw – ich możliwości i ograniczeń, weryfikacji praktycznie wszystkich atrybutów książki czarnodrukowej. Autorka miała sposobność już sprawdzić recepcję tych wydawnictw przez młodych czytelników, dlatego przeprowadza również ich ocenę, wskazuje na słabsze punkty oraz na te cechy, które znalazły aprobatę u dzieci i młodzieży.

Rozdział 6 prezentuje wyniki badania polegającego na porównaniu trzech ww. pozycji wydawniczych w ich trzech postaciach: czarnodrukowej, brajlowskiej i dźwiękowej. Autorka postawiła sobie za cel do analizy typowo bibliologicznych – 9 porządków konstrukcji książki (Cybulskiemu chodziło tu o książkę czarnodrukową) dodać aspekt wrażeń sensorycznych. Wyznaczenie też badawczych określających obszary zasadniczych różnic, znaczących/istotnych różnic oraz zasadniczych podobieństw między badanymi publikacjami pozwoliło zaplanować badanie, które miało w poszczególnych porządkach ukazać owe różnice i podobieństwa.

To zadanie można uznać za wykonane poprawnie, chociaż w tej wersji, która została przedstawiona czytelnik przez wiele stron musi się zmagać z dość mechaniczną konstrukcją analizy i tylko wnioski osładzają trud tej lektury. Na potrzeby analizy zostały opracowane narzędzia: arkusz obserwacji w postaci zestawu tabel odpowiadających kolejnym porządkom opisanym przez Cybulskiego. Słowne wskaźniki stworzone na potrzeby tego badania pozwoliły scharakteryzować analizowane elementy i ostatecznie dokonać kategoryzacji danych. Analizy porównawcze poszczególnych dokumentów w każdej z kategorii (porządku) przedstawiono w formie raportów z badań. Arkusze obserwacji natomiast, moim zdaniem, powinny zostać przesunięte do aneksów lub po prostu pozostać w archiwum badacza. Czytelnik nie musi być zapoznawany z każdym szczegółem badań. Problem tylko w tym, że po takim zabiegu kolejny raz doszłoby do znaczącego zachwiania kompozycji całej pracy, w której objętościowo znacznie przeważałaby część pierwsza. W każdym razie Doktorantce udało się wskazać zasadnicze podobieństwa i różnice pomiędzy omawianymi typami wydawnictw: czarnodrukowym, brajlowskim i dźwiękowym, synteza pokazała też jakich porządków oraz których elementów wewnątrz tych układów one dotyczą. Wynik tego badania był przewidywalny, aczkolwiek nigdzie dotąd nie został precyzyjnie zbadany i wyeksplikowany tak jak w omawianej tu pracy, zwłaszcza w kontekście komunikatów sensorycznych. Najkrócej można go ująć tak: zmiana kanału sensorycznego odbioru z wzrokowego na kanał dotyku wymusza na twórcach książek przeznaczonych dla czytelników z niepełnosprawnością wzrokową poszukiwanie innych materiałów, form i technik dla jak najlepszego odwzorowania oryginału. P. Wołczyńska dokładnie scharakteryzowała te niuanse, wyszukała podobieństwa i różnice, opisała w rozwoju historycznym, zdiagnozowała stan obecny i ukazała możliwe perspektywy rozwoju. Niektóre postaci książki, np. dźwiękowa są dostępne dla obu omawianych grup odbiorców (widzących i niewidomych czy niedowidzących), ale z kolei przecież niedostępne dla osób niesłyszących. Na szczęście – wracając do tytułu rozprawy – książka jest z zasady polisensoryczną formą komunikacji, we wszystkich jej odmianach

i postaciach. To dzięki temu różni odbiorcy mogą stanowić uniwersalną społeczność jej czytelników.

Formalna strona pracy

Praca napisana jest sprawnie, poprawnym, a nawet potoczystym językiem. Autorka z wielką swadą i zaangażowaniem prowadzi swoje wywody. W tekście występują tylko pojedyncze „literówki” i potknięcia interpunkcyjne. Zastrzeżenia dotyczą bibliografii, tzn. za poważny formalny błąd uznaję brak jej podziału na źródła i opracowania. Nieuzasadnione jest też wydzielenie stron www (s. 407), w dodatku bez ich tytułów. Całość uzupełniają dobrze dobrane i opisane ilustracje.

Podsumowując, oceniana tu praca ma wiele walorów poznawczych i społecznych. Udało się w niej bowiem pokazać z pozoru dwa odległe, a jednak bardzo bliskie czytelnicze światy, nakreślić ich główne problemy, a także rozpoznać mało jeszcze znane, zwłaszcza w środowisku księgoznawców i innych zawodów, które mają w pracy do czynienia z osobami z różnymi niepełnosprawnościami, zagadnienia i możliwości świata osób niewidomych i niedowidzących. W obliczu ciągłego niedosytu książki skierowanej do tych grup odbiorców oraz współczesnej inwazji audiobooków i e-booków przyszłość wydawnictw brajlowskich jest dość niepewna. Tym bardziej istotne jest zaznaczanie korzyści, które mogą nieść ze sobą tego typu lektury.

Wnioski

Przedstawiona do oceny dysertacja P. mgr Anny Wołczyńskiej pt. *Książka jako polisensoryczna forma komunikacji ze szczególnym uwzględnieniem dotykowej książki brajlowskiej* spełnia, moim zdaniem, wszystkie ustawowe wymagania stawiane pracom doktorskim zawarte w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późn.zm., a przede wszystkim, w myśl art. 13. p.1 tej Ustawy, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie naukowej i potwierdza jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnioskuje o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, 13 czerwca 2022 r.

Bożenka Staniów